

DROGA DO LUDZKICH SERC

O tym, że św. Jan Maria Vianney otrzymał święcenia, zdecydowały dwie rzeczy: olbrzymie braki kapłanów, oraz wsparcie ze strony ks. Balley'a, proboszcza Ecuilly, który widział w nim potencjał na wspaniałego księdza. Przełożeni widzieli to inaczej, bo wysłali Jana do jednej z najgorszych parafii. Na dwustu mieszkańców były tam cztery karczmy. Na mszę chodziło w porywach do sześciu osób. Do spowiedzi prawie nikt, a jeśli już ktoś się pojawiał, to był, mówiąc delikatnie, mało szczery. Tamtejsi mieszkańcy słynęli z niewybrednego języka, skłonności do alkoholu, awantur oraz bójek kończących się czasem nawet śmiercią któregoś z uczestników. Zdrady małżeńskie, gwałty i nieślubne dzieci także należały do tamtejszej niechlubnej praktyki życia codziennego. Ksiądz Jan trafił do Ars w 1818 r. a już w 1828 r. do kościoła w Ars chodzili już co niedziela wszyscy mieszkańcy, zamknięto wszystkie karczmy w wiosce, a kolejne próby ich otwarcia na nowo kończyły się porażkami. Tamtejsze dziewczęta zaczęły słynąć ze skromności, a mężczyźni – z panowania nad gniewem. Jak proboszcz tego dokonał? Po pierwsze, przestał mówić kazania z podręczników homiletyki i oparte o uznane schematy. Zaczął sięgać po przykłady z życia jego owieczek, nie bał się na ambonie szczerego wzruszenia. Ludzie wyczuwali, że słowa płyną z głębi serca i doświadczenia duchowego kaznodziei. Po drugie, nie bał się mówić ostro i wprost o grzechach oraz tym, że mają one swoje konsekwencje. Piekło, ryzyko potępienia nie były dla niego tematem tabu. Wskazywał także na Boże miłosierdzie, jednak nie wahał się mówić o mrocznej stronie świata duchowego. Miał wątpliwą przyjemność jej doświadczać, w końcu wysłuchiwał nocami, jak szatan drwi z niego, nazywając „zjadaczem zgniłych kartofli” i szydząc, że tak bezwartościowemu człowiekowi udzielono święceń. Po trzecie czynił to, czego nauczał. Kazał pościć, ale sam prześcigał swoich parafian w postach. Kazał zachowywać czystość mowy i być łagodnym, ale sam nigdy nie przeklinał ani nadaremnie nie używał imienia „Jezus”, a unosił się pasją jedynie na ambonie. Nawet w konfesjonale nie był ostry w słowach wobec penitentów. Kiedyś jeden z nich po tym, jak wyznał swoje ciężkie grzechy, zobaczył, że spowiednik płacze. Kiedy zapytał ks. Jana, skąd te łzy, usłyszał: „Płaczę, bo ty nie płaczesz”. Kazał przychodzić regularnie na mszę, ale ci, którzy przychodzili, widzieli, że kapłan sprawuje liturgię całym sobą; jest zanurzony w tajemnicach, które dokonują się za jego sprawą. Zresztą właśnie z tego powodu do końca życia ks. Vianney był kuszony do rozpacz – świadomość tego, jak wielkie rzeczy dzieją się przez jego ręce, była dla niego nie do pogodzenia z tym, co wiedział o swojej słabości i grzeszności.

GŁOS SERCA

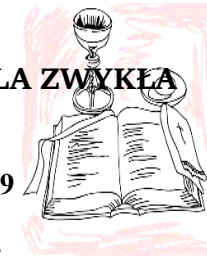
TYGODNIK LITURGICZNO
INFORMACYJNY PARAFII
NAJŚWIĘTSZEGO SERCA
PANA JEZUSA W BÓBRCE



18 NIEDZIELA ZWYKŁA

4.08.2019

NR 153



SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: "Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem". Lecz On mu odpowiedział: "Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią albo rozjemcą?" Powiedział też do nich: "Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia". I opowiedział im przypowieść: "Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!” Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?” Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga".

(Łk 12, 13-21)

Iluz to ludzi w naszych czasach naśladuje - i to w stu procentach - bogacza, o którym mówi Pan Jezus. Iluz to zapracowanych po łokcie, zadyszanych, często bez wytchnienia, byle tylko zgromadzić trochę pieniędzy, byle być bogatym. Wprawdzie u nas w Polsce wzbogacenie się nie jest rzeczą łatwą, mimo to udziela się nam ogólnoswiatowe pra-



gnienie posiadania, gromadzenia bogactwa. Mieć! Mieć jak najwięcej! Coraz częściej słyszymy, powtarzane jako maksyma życiowa, tragiczne słowa: „Głupi bo biedny, biedny bo głupi”. Nie ma się czemu dziwić. Ważna jest przecież nie sama ilość bogactwa, ale stosunek do niego. Chrystus potępił człowieka zamożnego nie za to, że dużo posiadał, lecz za to, że zgromadził, aby jeść, pić, odpoczywać, używać. A przecież na to nie potrzeba tysięcy dolarów. Można mieć kilka tysięcy w kieszeni, gromadzonych przez tydzień tylko po to, by je rozpuścić w jeden niedzielny wieczór. Chrześcijanie jako uczniowie Chrystusa powinni zadziwić świat wielką mądrością ewangeliczną, tym nieustannym wysiłkiem gromadzenia prawdziwych skarbów: sprawiedliwość, dobroć, miłosierdzie, roztropność itp. To jest bogactwo decydujące o wartości człowieka, a ten, kto o nie zabiega, jest mądry.

Ks. Edward Staniek

Wydaje: **PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA
KSIEŻA PALLOTYNI- PROWINCJA CHRYSZTUSA KRÓLA
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 57, tel: 795 528 788
Adres mailowy: www.parafia-boborka.pl**

EGZEMPLARZ PRZEZNACZONY JEST WYŁĄCZNIE DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

BÓBRKA

Poniedziałek	5 sierpnia	18.00	1. Śp. Dariusz Czerwski – 25-ta rocznica śmierci 2. Śp. Józef Jeziorski (poza parafią)
Wtorek	6 sierpnia	17.30	Śp. Józef Jeziorski
Środa	7 sierpnia	18.00	Śp. Józef Jeziorski
Czwartek	8 sierpnia	18.00	Śp. Józef Jeziorski
Piątek	9 sierpnia	18.00	Śp. Józef Jeziorski
Sobota	10 sierpnia	14.00	Msza św. ślubna
		18.00	Śp. Józef Jeziorski Chrzest
		21.00	O zdrowie dla Artura
Niedziela	11 sierpnia	8.30	Śp. Krzysztof Krzysztoń
		12.30	Śp. Józef Jeziorski

ORELEC

Wtorek	6 sierpnia	19.00	Za Parafian
Środa	7 sierpnia	19.00	Śp. Norbert Kuźniar Nowenna do św. Józefa
Piątek	9 sierpnia	19.00	Śp. Antonina Podgórska – od Heleny i Ryszarda Osenkowskich
Niedziela	11 sierpnia	7.00	Śp. Zygmunt Dobrowolski – od Katarzyny i Szczepana z rodziną
		11.00	Śp. Antonina Podgórska – od OSP z Mchawy

SOLINA

Niedziela	11 sierpnia	9.45	Za Parafian
		19.00	O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Marty z okazji 18-tych urodzin

„Praca ludzka stoi w środku całego życia społecznego. Poprzez nią kształtuje się sprawiedliwość i miłość społeczna, bo jeżeli całą dziedziną pracy rządzi właściwy ład moralny. Jeśli jednakże tego ładu brak, na miejsce sprawiedliwości wkrada się krzywda, a na miejsce miłości nienawiść”.

Św. Jan Paweł II Muchowcu, 1983 r.



Ogłoszenia Duszpasterskie – XVIII Niedziela zwykła 4.08.2019 r.

1. W tym tygodniu w Liturgii przypadają: **we wtorek święto Przemienienia Pańskiego – Msze św. o 17.30 w Bóbrce i o 19.00 w Orelecu**, w czwartek wspomnienie św. Dominika, w piątek święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, patronki Europy, w sobotę święto św. Wawrzyńca.

2. Od 6 lipca do 24 sierpnia w Bóbrce w soboty o godz. 21.00 oraz od 30 czerwca do 25 sierpnia w Solinie w niedziele o 19.00 są odprawiane dodatkowe Msze św.

3. Prosimy o godny a nie swobodny strój na Mszy św.

4. Zachęcamy to nabywania cegiełek – dar serca na prace remontowo-budowlane prowadzone przy kościołach.

BÓBRKA

*W środę Nowenna do Matki Bożej.

ORELEC

*W środę Nowenna do św. Józefa.

Zapowiedzi: Sakramentalny związek małżeński zamierzają zawrzeć: Adrian Marian Śmigiel z parafii Wetlina i Martyna Zofia Rogala z naszej parafii – zapowiedź II;

Łukasz Józef Czerwiński pochodzący z naszej parafii i Beata Romsicka z parafii pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu - zapowiedź II. Kto znałby przeszkody zachodzące między tymi osobami, uniemożliwiające zawarcie ważnego małżeństwa proszony jest o zgłoszenie się do kancelarii parafialnej.

Wszystkim gościom i parafianom życzymy odnajdywania prawdziwego bogactwa—Boga, którego piękno odkrywamy w dobrym człowieku i harmonii otaczającego nas świata.

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

-Ja mam jutro z mężem dzień przymierza i zgody.
-Jak to?
-Normalnie, jedziemy do centrum handlowego; ja przymierzam, a on się zgadza.

